

Flavio Felice*

CIENKA LINIA MIĘDZY DWOMA WSZECHŚWIATAMI: POPULARYZM A POPULIZM

Papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti* wypowiada się w kilku najbardziej znaczących kwestiach debaty publicznej, ekonomicznej i kulturalnej. Przyjąwszy paradygmat braterstwa, którego fundamentalnym punktem oparcia jest zasada ekologii integralnej, przede wszystkim wpasowuje się w podejście do tematu Biedaczyny z Asyżu. Podejście najzupełniej nieideologiczne czy podyktowane utopijną wizją historii, ale inspirowane konkretem. A oto jak papież Franciszek rozpoczyna encyklikę, wyjaśniając sens braterstwa chrześcijańskiego, przechodząc przez charyzmat franciszkański:

«*Fratelli tutti*», napisał św. Franciszek z Asyżu, zwracając się do wszystkich braci i sióstr i proponując im formę życia, mającą posmak Ewangelii. Wśród jego rad chcę podkreślić jedną, w której zachęca do miłości, wykraczającej poza granice geografii i przestrzeni. W niej nazywa błogosławionym tego, który tak kocha «swego brata będącego daleko od niego, jak gdyby był z nim». W tych kilku prostych słowach wyjaśnił istotę otwartego braterstwa, które pozwala rozpoznać, docenić i miłować każdą osobę niezależnie od bliskości fizycznej, niezależnie od miejsca na świecie, w którym się urodziła lub w którym mieszka¹.

Charyzmat franciszkański, który nie tylko zainspirował obecnego papieża już od wyboru imienia, kierował nim w pisaniu encykliki *Laudato si'* – innego dokumentu, który głęboko wpłynął na refleksję społeczną i wkład, jaki nauczanie społeczne papieża Franciszka dodaje do *corpus* doktrynalnego, znanego jako nauka społeczna Kościoła².

* Flavio Felice – Uniwersytet Molise.

¹ Franciszek. *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020) [dalej: FT] p. 1.

² F. Felice. *Per una economia a misura di persona: tra crisi e nuovi paradigmi*. „Rivista di Scienze dell'Educazione” 2016 nr 1.

Tekst, który tu przedstawiamy, dzieli się na dwie części. Pierwsza skupia się wokół tzw. paradygmatu braterstwa, utożsamiając z nim klucz interpretacyjny zjawisk społecznych, który potrafi zrozumieć nieuniknione napięcie między wolnością a równością. Do haseł tego paradygmatu możemy zaliczyć dar, wzajemność, umiarkowanie, dzielenie się, solidarność, pracowitość i kreatywność: wymiary człowieczeństwa, które wyrażają konkretność rzeczywistości społecznej, gdzie zarówno wolność, jak i równość mogą znaleźć szczegółową realizację tak w działaniu pojedynczych osób, jak i na „drodze instytucjonalnej”. To zaplecze kulturalne, będące inspiracją działania kobiet i mężczyzn, określa charakter włączający, czyli wydobywczy naszych instytucji, i to zawsze zaplecze kulturalne i ujęcie antropologiczne przedstawia przesłankę i granicę naszych systemów ekonomicznych i politycznych. Jak nas uczyli ojcowie rynkowej ekonomii społecznej, zarówno Niemcy, jak i Włosi, a odwołuję się m.in. do Wilhelma Röpke, Alfreda Müller-Arnacka, do Luigiiego Sturzo i Luigiiego Einaudiego, zawsze jest coś poza podażą i popytem, a tym czymś jest idea człowieka, którą pielęgnujemy i podsycaamy naszymi myślami i codziennym działaniem³.

Paradygmat braterstwa zakłada poszukiwanie przez papieża całej serii aporii, które kryją się za słowami i pojęciami, jakie na przestrzeni czasu nabrały niejako rozmytego znaczenia z powodu zmasowanego ich używania. Jednym z takich słów jest «populizm». Cienkiej linii granicznej, która oddziela dwa światy pojęciowe: populizmu i ludowości, poświęcona jest druga część naszego artykułu. Część piątego rozdziału encykliki skupia się na tych pojęciach, gdzie jako nadużycie słowa «populizm» papież określa niebezpieczeństwa zagrożenia konkretnego rozumienia dynamiki politycznej i jakości codziennej dialektyki między rządzącymi a rządzonymi: elitą a ludem.

I to tu wchodzi w grę pojęcie «ludu», jedno z najbardziej nadużywanych pojęć w historii myśli politycznej. Postawiliśmy sobie zagadnienie, czy posługiwanie się pojęciem «ludu» oznacza rozpatrywanie podmiotu jednego, zwartego, jednorodnego, odmienianego w liczbie pojedynczej, co skądinąd narzuca język włoski, czy też nie chodzi o podmiot poliarchiczno-plurarchiczny, wieloznaczny, bogaty w zabarwienia, składający się z systemów i podsystemów, z osób indywidualnych i komórek społecznych do tego stopnia, że z konieczności należy odmieniać go w liczbie mnogiej, jak to jest w języku angielskim: *the people*⁴.

Krótko i uczciwie mówiąc: w tym tekście nie chcieliśmy podawać streszczenia czy tym bardziej interpretacji encykliki *Fratelli tutti*, czyli egzegezy myśli papieża Franciszka, skoro każdy, kto czytał encyklikę czy ją przeczytał, będzie mógł sam wydobyć znaczenia, jakie uzna za najbardziej zgodne z myślą papieża.

³ W. Röpke. *Al di là dell'offerta e della domanda. Verso un'economia umana*. Red. D. Antiseri i F. Felice. Soveria Mannelli: Rubettino 2015.

⁴ G. Sartori. *Democrazia e definizioni* [1957]. Bolonia: Mulino 1976 s. 271.

Przeciwnie, uznaliśmy za bardziej stosowne zastanowić się nad niektórymi przedstawionymi uwagami papieża: nad braterstwem i populizmem, odnosząc je do autorów i nurtów myśli politycznej i ekonomicznej, od dawna wrażliwych na podobne zagadnienia. Chcielibyśmy, aby to mogło posłużyć zarówno tym, którzy zajmują się teorią polityczną i ekonomiczną, otwierając się na sugestie i perspektywę antropologiczną wynikające z nauki społecznej Kościoła, jak i tym, którzy są zaangażowani w teologiczne opracowywanie nauki społecznej, ażeby mogli uchwycić w naukach społecznych, ich metodzie i rozwoju treści i wymogi krytyczne konieczne do zrozumienia zjawisk politycznych, ekonomicznych i kulturalnych.

1. PARADYGMAT BRATERSTWA

W 23. rozdziale *Reguły niezatwierdzonej* (1221) znajduje się tekst zasadniczy, w którym św. Franciszek stawia na tym samym poziomie wszystkie grupy swoich czasów, nie troszcząc się o to, czy są społecznie uprzywilejowane czy wykluczone, faworyzowane czy poszkodowane społecznie⁵. Dynamika naszego społeczeństwa w sposób nieunikniony stwarza koniecznego nieprzyjaciela, którego trzeba wyeliminować jako przeszkodę. Św. Franciszek staje daleko poza współzawodniczącymi i rywalizującymi odmiennościami, aby spotkać to, co istotne w człowieku i jego problemy. Dlatego był on prorokiem pokoju, harmonii i braterstwa.

Franciszek z Asyżu, wybierając dla siebie i dla braci dobrowolne ubóstwo jako znak wolności od rzeczy materialnych, daleki od utopijnego odchylenia, przywrócił znaczenie i kierunek zablokowanemu społeczeństwu, udzielając odpowiedzi na dwa najbardziej delikatne i pogmatwane tematy: ubóstwa i rozwoju⁶. To właśnie do franciszkanów XIII-XV w. będzie należała interpretacja *res nova* –

⁵ „A wszystkich, którzy pragną służyć Panu Bogu w świętym Kościele katolickim i apostołskim, i wszystkie następujące stany, kapłanów, diakonów, subdiakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostiariuszy i wszystkich duchownych, wszystkich zakonników i zakonnice, wszystkich nawróconych i maluczkich, ubogich i potrzebujących, królów i książąt, robotników i rolników, sługi i panów, wszystkie dziewice, wdowy i mężatki, ludzi świeckich, mężczyzn i kobiety, młodych i starych, zdrowych i chorych, wszystkich małych i wielkich, i wszystkie ludy, plemiona, pokolenia i języki (por. Ap 7,9), wszystkie narody i wszystkich ludzi na całej ziemi, którzy są i będą, my wszyscy bracia mniejsi, słudzy nieużyteczni (Łk 17,10), pokornie prosimy i błagamy, abyśmy wszyscy wytrwali w prawdziwej wierze i pokucie, bo inaczej nikt nie może być zbawiony”. Św. Franciszek z Asyżu. *Reguła niezatwierdzona* (1221) rozdz. 23, 7.

⁶ Na temat wkładu szkoły franciszkańskiej do rozwoju współczesnej myśli ekonomicznej zob. O. Bazzichi. *Alle origini del capitalismo. Medioevo e scienza economica*. Cantalupa: Effatà 2003; O. Bazzichi, F. Felice. *A skolasztica és közgazdaság fogalma a domonkos és ferences iskola szerint*. W: *Az OP800 konferencia, domonkosok a társadalomért*. Budapest: Árpádházi Szent Margitról nevezett Domonkos Nővérek and Kairosz Publisher 2017; D. Antiseri. *L'attualità del pensiero francescano*. Soveria Mannelli: Rubettino 2008; należy uwzględnić też numer monograficzny czasopisma „Prospettiva Persona” 2019 nr 109-110 zatytułowany *Il tesoro francescano*.

cywilizacji miejskiej i przebudzenia handlowego – stworzenie matrycy, z której powstało pierwotne słownictwo ekonomii rynkowej, zapoczątkowując z jednej strony drogę wyjścia z utrzymującego się zakazu pożyczek na procent (lichwa) przez udane wymyślenie banków pobożnych i banków zbożowych, a z drugiej dostarczając pewnych podstaw epistemologicznych przyszłej nauce ekonomicznej⁷. Franciszkanie patrzyli na kapitał i pieniądze analogicznie jak na siostrę wodę, która jest „bardzo użyteczna, i pokorna, i czysta” jako woda bieżąca, ale kiedy jest wodą stojącą – gnije i śmierdzi. Kapitał jest jak woda: kiedy krąży, służy dobru wspólnemu i to właśnie tu obserwujemy ciekawe spotkanie z modelem rynkowej ekonomii społecznej⁸.

Możliwość streszczenia paradygmatu braterstwa pozwala nam zrozumieć, że Franciszek z Asyżu nie miał pauperystycznej wizji ubóstwa, a tym bardziej ideologicznej, podyktowanej utopijnym ujęciem historii, ale miał podejście realistyczne do społeczeństwa, podając hasła takiego paradygmatu, który ma w swoim centrum zasadę ekologii integralnej, relacji, inności, bezinteresowności, daru, umiarkowania, dzielenia się, solidarności i „łaski pracy” wykonywanej kompetentnie, we współpracy, z oddaniem i nabożeństwem⁹.

Fil Rouge, jaka łączy myśl papieża Franciszka, wyrażoną w encyklice *Fratelli tutti*, jest więc paradygmatem braterstwa, ubożego krewnego wolności i równości, które tak głęboko naznaczyły historię polityczną ludów. Dzisiaj istnieje wielka potrzeba umieszczenia go w centrum doświadczenia człowieka nie tylko jako wartość egzystencjalną, ale również jako zasadę polityczną, ekonomiczną i kulturalną, zdolną odpowiedzieć na nieuniknione napięcie między wolnością a równością.

W ten kontekst teoretyczny wpisuje się refleksja bogata w punkty wyjścia również dla tych, którzy zdradzają zainteresowanie teorią polityczną, a zwłaszcza ujęciem teoretycznym, w którym potrafi współistnieć konieczne realistyczne

⁷ P.I. Olivi. *De emptionibus et venditionibus, de usuris, de restitutionibus*. Red. G. Todeschini. Rzym: Istituto Storico Italiano per il Medioevo 1980.

⁸ „Studnie, z których więcej się czerpie sprawiają, że woda wypływa z nich łatwiej i obficie; pozostawione w spokoju gniją. Tak samo składowane bogactwo jest bezużyteczne, a kiedy krąży i przechodzi od jednego do drugiego człowieka, przynosi korzyść obu i wydaje owoce”. Bazyli z Cezarei. *Il buon uso della ricchezza*. Piacenza: Berti 1993 s. 22. Homilia wygłoszona przez Bazylego, biskupa Cezarei, w 370 r. po Chrystusie. Z odniesieniem do modelu rynkowej ekonomii społecznej zob. F. Felice. *Leconomia sociale di mercato*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2008; *Leconomia sociale di mercato e i suoi nemici*. Red. F. Forte, F. Felice. Soveria Mannelli: Rubbettino 2012; F. Forte, F. Felice, E. Di Nuoscio, *Moneta, sviluppo e democrazia. Saggi su economia sociale di mercato e teoria monetaria*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2020.

⁹ „Ci bracia, którym Pan dał łaskę, że mogą pracować, niech pracują wiernie i pobożnie, tak żeby uniknąwszy lenistwa, nieprzyjaciela duszy, nie gasili ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu powinny służyć wszystkie sprawy doczesne. Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować rzeczy potrzebne do utrzymania siebie i swoich braci, z wyjątkiem pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną i niech to czynią z pokorą, jak przystoi sługom Bożym i zwolennikom najświętszego ubóstwa”. Św. Franciszek z Asyżu. *Reguła zatwierdzona* (1223) rozdz. 5.

podejście do zjawisk politycznych i społecznych z ideową projekcją inspirowaną uznaniem najwyższej godności osoby ludzkiej. To dokładnie na tej długości fali wydaje się zgrywać temat papieża Franciszka, kiedy podkreśla on, że

najlepszym sposobem, by panować i posuwać się naprzód bez ograniczeń, jest sianie rozpacz i budzenie ciągłej nieufności, nawet jeśli jest to zakamuflowane pod maską bronięcia pewnych wartości¹⁰.

Wydaje się, że papież z wielką jasnością wychwytuje wyrazisty charakter jednego z najbardziej oczywistych zjawisk, które wyrażają dziś tzw. demokracje nieoliberalne¹¹: zamknięcie na drugiego człowieka, lęk przed innym, nieustanne poszukiwanie kozła ofiarnego. „Demokracje nieoliberalne” są porządkiem instytucjonalnym, który formalnie przyjmuje niektóre aspekty tradycji demokratycznej, choć odrzuca podstawy teorii polityki liberalnej, dumę i nieoceniony skarb zachodniej kultury politycznej: *rule of law*, prawa człowieka, wielowładztwo, wolność, równość, suwerenność ludu, przedstawicielstwo, rozdział władz, zrównoważoną suwerenność.

W imię słusznego lęku o przyszłość, niepokoju, jaki płynie również z wyjątkowości momentu historycznego, papież Franciszek podkreśla, że nie brakuje przykładów systemów politycznych, które już dawno dały początek mechanizmom beznadziejności, sprzyjając podziałom, polaryzacji, wzajemnej nienawiści, systematycznemu kłamstwu szeroko rozpowszechnionemu w mediach społecznościowych, przedstawiając je jako właściwe narzędzia sprawowania władzy. Jest to właśnie krytyczna sytuacja historii zagrożona pandemią i wzrastającym ubóstwem, które interesuje również klasę średnią, te warstwy społeczeństwa, które do dziś cieszyły się względnym dobrobytem, a swoją ciężką pracą, kreatywnością i przedsięwzięciami przyczyniły się do zbudowania społeczeństwa raczej włączającego, przynajmniej jeśli się je porówna z systemami autorytarnymi i skorumpowanymi Ameryki Łacińskiej, Afryki i znacznej części kontynentu azjatyckiego¹².

Uważamy, że mechanizm ukazany przez papieża Franciszka odsłania sposób, w jaki uciekanie się do praktyki „demokracji nieoliberalnej” prowadzi do zubożenia tkanki ludzkiej społeczeństwa, wypierając wartości takie jak braterstwo, bezinteresowność, solidarność i odpowiedzialność, za którymi idzie codzienne

¹⁰ FT 15.

¹¹ S.N. Eisenstadt. *Paradossi della democrazia. Verso democrazie illiberali?* Bolonia: Mulino 2002. Na ten temat pisze A. Campati: „Eisenstadt odnosi się do dwóch wypowiedzi opublikowanych w tych latach, jedna Roberta Kaplana, a druga Fareeda Zakarii, gdzie właśnie omawia się powstanie «nowych modeli działania politycznego, które wprowadzają radykalne zmiany w podstawach legitymizacji ustrojów» zarówno w demokracjach konstytucyjnych, jak i w wielkiej różnorodności ustrojów autorytarnych i półdemokratycznych, rozpowszechnionych na całym świecie”. A. Campati. *Le sfide Della „democrazia illiberale”*. „Prospettiva Persona” 2018 nr 104 s. 71.

¹² D. Acemoglu, J. Robinson. *Perché le nazioni falliscono. Alle origini di prosperità, potenza e povertà*. Mediolan 2013.

praktykowanie wolności, powierzające nas idei polityki odcielesnionej i sprowadzonej do wymiaru szkieletowego. Taka idea bazuje na trywialnej regule, że racja jest po stronie silniejszego do tego stopnia, iż zupełnie bezużyteczne okazuje się uciekanie się do naczelnego narzędzia demokracji liberalnej: krytycznej dyskusji na tematy interesujące wszystkich ludzi. Jak mówi papież Franciszek, polityka sprowadza się do „[...] doraźnych rozwiązań marketingowych, które znajdują największe korzyści w zniszczeniu drugiego” i w tej perspektywie, wcale nieekscytującej, upatrują powodzenie aspirujący przywódcy ludu, handlarze słów, którzy za bezcen sprzedają złudzenia, seryjni hejterzy i oszczercy instytucji liberalnych uznanych już za nieznośną zawadę dla nieuchronnego wyniesienia mścicieli niezawodnego kozła ofiarnego.

Paradygmat braterstwa zaś zakłada dynamikę zatroszczenia się o drugiego, życia z drugim i odczuwania razem z drugim; wymiar empatyczny, który nauki społeczne i nauka społeczna Kościoła gloryfikowały także jako fundamentalną zasadę logiki kierującą działaczem na rynku¹³. Jeżeli weźmiemy pod uwagę dzieło tego, który jak niewielu innych potrafił opisać logikę ekonomii rynkowej, ekonomisty i filozofa moralisty Adama Smitha, wtedy zrozumiemy, że nie istnieje rynek nagi i surowy, ale że każdy rynek cechuje się kulturą, jaka stoi za działaniami tych, którzy na nim działają i wprowadzają go w życie. *Sympathy* Smitha nie jest zwykłym utożsamieniem się z drugim, „wejściem w buty drugiego”, co zresztą byłoby już czymś, ale utożsamieniem z hipotetycznym trzecim obserwatorem, który wyraża system wartości, kulturę, światopogląd i wizję człowieka: zdrowy rozsądek według Manzonięgo. Z tego powodu jakość rynku zależy od tego, z jakiej kultury i z jakiej perspektywy antropologicznej czerpiemy jako ten hipotetyczny trzeci obserwator, z którym się utożsamiamy, a samo zatroszczenie się o drugiego przedstawia konkretną hipotezę wdrażaną przez uciekanie się bezpośrednio do osobistej troski, czyli do instytucji, wynosząc politykę do „instytucjonalnej drogi miłosierdzia”¹⁴.

W wielu krajach, gdzie „demokracja liberalna” upada na rzecz tzw. *chrony capitalism* czy *rentier capitalism*¹⁵, składającego się z autorytaryzmu, systematycznej

¹³ Jeżeli chodzi o refleksję nauki społecznej Kościoła, zob. Benedykt XVI. *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009) p. 35.

¹⁴ „Angażowanie się na rzecz dobra wspólnego oznacza z jednej strony otoczenie troską, a z drugiej wykorzystanie zespołu instytucji tworzących w wymiarze prawnym, cywilnym, politycznym i kulturalnym strukturę życia społecznego, które w ten sposób przyjmuje kształt *pólis*, miasta. Tym bardziej skutecznie kochamy bliźniego, im bardziej angażujemy się na rzecz dobra wspólnego, odpowiadającego również jego rzeczywistym potrzebom. Każdy chrześcijanin wezwany jest do tej miłości zgodnie ze swoim powołaniem i swoimi możliwościami oddziaływania w *pólis*”. Tamże 15.

¹⁵ Zob. M. Resico. *Social Market Economy vs rentier capitalism. Reflexion for Latin America* [w przygotowaniu]. Argentyński ekonomista pisze – ze szczególnym odniesieniem do przypadku latynoamerykańskiego, że *rentier capitalism* w odróżnieniu od modelu „ekonomii społecznej rynku” jest połączony z cechą „abstrakcyjną” instytucji, która przeciwstawia się cesze „włączającej”, a opiera

korupcji i ekonomii monopolistycznej, które uniemożliwiają na początku uczestniczenie w rozwijaniu włączenia społecznego, prowadząc do erozji dochodów ze stanowiska, jak np. w Ameryce Łacińskiej i w tych państwach, które wychodzą z doświadczenia sowieckiego totalitaryzmu socjalistycznego, przeważa kultura polityczna, która wyszydza wymiar kulturalny i antropologiczny rynku, sprowadzając kwestie środowiskowe do czystej obrony środowiska fizycznego, zaniedbując jego integralny wymiar ludzki; a są to przypadki, gdzie ekonomia może rzeczywiście „zabijać” człowieka. Uważamy, że to wszystko, co przedstawia jedną z najbardziej znaczących cech systemów ekonomicznych typu korporacyjnego, etatystycznego, rodzinnego, monopolistycznego i co spotyka się z troską papieża Franciszka, świadomego, że kultura środowiskowa tak po ludzku uboga, ryzykuje tym, że okaże się naga i pusta aż po bezsilną wobec rzeczywistego zagrożenia, że katastrofa środowiskowa może przełożyć się na konkretne zagrożenie pokoju ludzi w imię „maskowanych szlachetnych roszczeń”¹⁶.

2. GRANICA MIĘDZY POPULIZMEM A LUDOWOŚCIĄ

W tym punkcie dyskusji, w piątym rozdziale encykliki papież Franciszek wprowadza ważne rozróżnienie nastawione na ustalenie granicy między kulturą polityczną typu populistycznego a kulturą polityczną typu ludowego: między dwoma światami pojęciowymi, które nie mają ze sobą nic wspólnego poza rdzeniem swych nazw (to przypadek języka włoskiego: *populismo* – *popolarismo*, nie do oddania w języku polskim – przyp. tłum.). Jest to fundamentalne rozróżnienie, które odsyła do samego jądra tradycji politycznej katolików, a zwłaszcza katolików włoskich, którzy mogą zaliczyć do swoich ojców ks. Luigię Sturzo, który opracował teorię „ludowości” jako teorię polityczną władzy ograniczonej przez lud¹⁷. Ograniczenie organiczne w poszanowaniu zasady pomocniczości; ograniczenie moralne poprzez podział na partie, związki zawodowe, opinię publiczną; ograniczenie

się na tym, co nazywa się bardziej grą „o sumie zerowej” niż o „sumie pozytywnej”. W konsekwencji wytwarzanie i kreowanie bogactwa zostaje pominięte, by skupić się na czystej redystrybucji. W takich przypadkach można zaobserwować w zachowaniu sektora publicznego istnienie logiki „neopatrymonialnej”, gdzie współdziałają państwo i niektóre grupy ekonomiczne. Neopatrymonialne nagromadzenie władzy i zasobów wymaga zarówno wsparcia „wewnętrznego” ze strony członków rządu, jak i „zewnętrznego” ze strony grup nacisku typu prywatnego.

¹⁶ FT 17.

¹⁷ Spośród licznych biografii poświęconych sycylijskiemu księdzu, odsyłamy do G. De Rosa. *Luigi Sturzo*. Turyn: UTET 1977; E. Guccione. *Luigi Sturzo. Il prete scomodo fondatore del Partito Popolare Italiano (1919)*. Trapani: Di Girolamo 2018; G. Fanello Marcucci. *Luigi Sturzo. Vita e battaglie per la libertà del fondatore del Partito popolare italiano*. Mediolan: Mondadori 2004. Dla analizy teorii politycznej ludowości pozwolę sobie odesłać do mojej książki *I limiti del popolo. Autorità politica e democrazia nel pensiero di Luigi Sturzo*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2020.

polityczne z mocy praktykowania wolności politycznej: tak rozumiany lud nie wyraża usprawiedliwienia władzy, ale jej tamę¹⁸.

Pod pojęciem «populizm» rozumiemy koncepcję polityki, w której ustala się mistyczny związek między tym, co lud myśli i na co ma nadzieję a przywódcą, który to teoretyzuje. Cechą wyróżniającą tę więź jest myśl, że my jesteśmy czyści, wybrani, lepsi, a reszta to zgnilizna i stęchlizna. Sekta z prawdą, a jeśli przywódca zmienia zdanie, zmienia się również prawda.

Pojęcie «populizm» przedstawia w całej okazałości ścisły związek z pojęciem «ludowości» ze względu na wspólny rdzeń językowy: «lud» (trudność językowa w języku polskim: patrz wyżej – przy. tłum.). Na płaszczyźnie semantycznej jednak to podobieństwo okazuje się fałszywe, gdyż «lud» populizmu jest całkowicie inny od ludu «ludowości». Podawanie jednego za drugie może być mniej lub bardziej przebiegłą operacją komunikacji politycznej, która zdradza jednak wszystkie swoje ograniczenia w założeniu teoretycznym, tak samo jak w weryfikacji empirycznej. Spróbujmy zatem określić sedno zjawiska populizmu, które może przyjmować warianty typu *hard* lub *soft*.

W literaturze politologicznej populizm jest przedstawiany jako matryca polityczna, typowa dla okresów modernizacji, która może działać zarówno w kontekstach demokratycznych, jak i w systemach totalitarnych¹⁹; kolejno, dla określenia sprzeciwu wobec degeneracji pierwszych albo dla dostarczenia substratu symbolicznego dla działań rządowych drugich. Pomimo przyjęcia agresywnego i autorytarnego stylu politycznego, w swoich przejawach antyestablishmentowych czy w obronie swoich stanowisk zazwyczaj nie wykracza on poza przemoc słowną.

Z ideologicznego punktu widzenia populizm niekoniecznie jest konserwatywny, raczej pokazuje siebie jako reformistyczny, jeśli nie rewolucyjny. Tak naprawdę przedstawia się jako przewyżczenie demokracji, gdyż dąży zasadniczo do obalenia podstaw przedstawicielstwa, zastępując je zasadą tożsamości w tym znaczeniu, że nadaje prymat podobieństwu i analogii między rządzącymi (przywódcą) a rządzonymi (lud). Z tego wychodzą dwa bardzo ważne aspekty: koncepcja przywództwa, które dąży do utożsamienia przywódcy z ludem, choć w pojęciach

¹⁸ L. Sturzo. *Politica e morale* [1938]. W: *Opera Omnia*. Seria I t. IV. Bolonia: Zanichelli 1972.

¹⁹ Dla szybkiego, syntetycznego i wcale niewyczerpującego przeglądu na temat populizmu zob. M. Canovan. *Trust the People! Populism and the Two Face of Democracy*. „Political Studies” 1999 nr 47 (1) s. 2-16; Y. Mény, Y. Surel. *Populismo e democrazia*. Bolonia: Mulino 2001; N. Matteucci. *Sul Sessantotto. Crisi del riformismo e „insorgenza populistica” degli anni Sessanta*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2008; L. Zanatta. *Il populismo*. Rzym: Carocci 2016; M. Anselmi. *Populism. An Introduction*. Londyn. Nowy Jork 2018; C. Mudde, C.R. Kaltwasser. *Populism A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press 2017; P. Chiantera-Stutte. *Rappresentanza politica e populismo. Alcune riflessioni*. „Rivista di Studi Politici” 2014 nr 1 (1) s. 103-112; D. Palano. *Populismo*. Mediolan: Editrice Bibliografica 2017; J. Werner-Müller. *Che cos'è il populismo?* Mediolan: Università Bocconi Editore 2017; V. Costa. *Élite e populismo. La democrazia nel mondo della vita*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2018.

aspiracji, oraz koncepcja samego ludu rozumianego jako spójna wspólnota organiczna, która ogranicza wszelką odmienność polityczną do dyskryminującej kategorii «nie-ludu»²⁰.

«Ludowość» przeciwstawia się populizmowi na mocy pojęcia «lud», wyartykułowanego, a zatem w liczbie mnogiej, i zróżnicowanego w swoim łonie, wcale niejednorodnego i zwarteo, nieczulego zarówno na paternalizm, jak i na charyzmatyczne przywództwo utożsamiane z przywódcą dobrego pasterza, któremu powierza się los stada²¹. To tutaj wypowiedź papieża Franciszka przejmuje niektóre aspekty teoretyczne rozwijane przez Sturzo, a zwłaszcza stwierdzenie, że podzielenie przez przywódcę żądań jego ludu, przebywanie pośród ludu, zaspokajając jego humory, może przybierać różne znaczenia, niejednokrotnie sprzeczne. Odniesienie do ludu jako kategorii politycznej, zwarteo, jednorodnego i jednoliteo ciała społecznego, któremu pewna demokracja współczesna przypisuje cechy suwerenności: „unum corpus mysticum”²², przy uważnej analizie nie może nie podnosić pewnych kwestii o podstawowym znaczeniu. Zadecydowanie przebywanie «pośród ludu» może oznaczać wiele rzeczy. Może oznaczać odrzucenie elitarnej i egoistycznej izolacji, napotkanie radości, cierpienia, aspiracji, dolegliwości, ubóstwa, niesprawiedliwości, zdrowia, choroby, odwagi, lęku. Może oznaczać dążenie do spotkania z odmiennością kultury, religii, rasy, języka, tradycji. «Pośród ludu» może oznaczać działanie na rzecz ochrony jednakowej godności każdego człowieka, pozwalając wszystkim, by byli odmienni od siebie nawzajem. Jednakże «pośród ludu» może też oznaczać homologację, umasowienie, przekreślenie osobowości. To tutaj papież uwydatnia to, jak może powstać niezdrowa forma przywództwa ludowego, czyli populizm:

[...] kiedy staje się czyjąś zdolnością do uzyskania poparcia, by zinstrumentalizować politycznie kulturę ludu, pod dowolnym znakiem ideologicznym, w służbie swoich planów osobistych i utrzymania się przy władzy. Kiedy indziej dąży do zwiększenia popularności poprzez nasilanie niższych, egoistycznych skłonności niektórych grup ludności. Pogarsza się to, kiedy staje się, w sposób grubiański lub subtelny, podporządkowaniem instytucji i systemu prawnego²³.

«Pośród ludu» dla tych, którzy są odpowiedzialni za rządy, może oznaczać zaspokajanie najniższych namiętności w imię łatwego konsensusu, czynienie się wyrazicielami domniemanych żądań ludowych, które interesują jedynie ich

²⁰ M. Serio. *Populismo e culture politiche*. W: *Populismo tra storia, politica e diritto*. Red. R. Chiarelli. Soveria Mannelli: Rubbettino 2015 s. 48 nn.

²¹ G. Palladino. *Governare bene sarà possibile. Come passare dal populismo al popolarismo*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2016.

²² F. Suarez. *Unus corpus mysticum, quo moraliter dici potest per se unum*. W: F. Suarez. *De legibus* [1612]. T. III rozdz. 2 nr 4. Red. L. Pereña, V. Abril. Madryt: Cosejo Superior de Investigaciones Cientificas 1971-1981.

²³ FT 159.

nosicieli. Mówiąc za Johnem Dunne: pewien rodzaj samooszukaństwa, którego ofiarą są zawodowi politycy: podawanie za zbiorowe interesy i projekty, które w rzeczywistości są najzupełniej osobistymi²⁴. W sumie, w czasie wiadomej żydowskiej Paschy około dwa tysiące lat temu Piłat zwrócił się do «ludzi», do «ludu»: „Kogo chcecie, abym uwolnił: Barabasa czy Jezusa zwanego Chrystusem?”. Jego «lud» wybrał Barabasa, a Piłat posłuchał swojego «ludu». To oczywiste, że pojęcie «lud» nie jest jednolite, bo choć „możne i sugestywne”, to przecież zawsze „śliskie i niejednoznaczne”, podkreślając całą serię sytuacji, wobec których nasz sąd wcale nie jest jednokierunkowy.

PODSUMOWANIE

W perspektywie ludowej, zgodnie z nauczaniem Sturzo, nie ma miejsca na ów współczesny populizm, gdzie przywódca przedstawia siebie jako ucieleśnienie ludu, kategorię mistyczną uosabianą przez przywódcę charyzmatycznego, ani też na organicystyczne pojęcie ludu: atrybut «ludowy» wskazuje raczej na metodę uczestniczenia w życiu społecznym. Dla Sturzo «lud» wyraża społeczną siłę kontroli, gdyż sprawuje funkcję ograniczenia przez instytucjonalne organy proceduralne²⁵. Z tego powodu «lud» u Sturzo jest pojęciem „plurarchicznym”²⁶ czy też poliarchicznym, skoro postawiona granica będzie natury prawnej, instytucjonalnej i kulturalnej, daleko wykraczając poza klasyczne rozróżnienie władzy wywodzące się od Monteskiusza. Zakorzeniając kategorię polityczną «ludowości» w tym pojęciu «lud» znajdujemy kwestię polityki w poszukiwaniu granic władzy.

Możemy zakończyć stwierdzeniem, że umieszczając pojęcie ludu w centrum refleksji nauczania papież Franciszek pokazuje wszystkie cechy realistycznego odczytania społeczeństwa:

Tym, co naprawdę ludowe [...] jest zapewnienie wszystkim możliwości, by kielkowało to, co Bóg zasiał w każdym z nich²⁷.

Po bratersku jest się ludowym w takiej mierze, w jakiej promuje się godność kobiety czy mężczyzny, o których się troszczymy. Zatem w sercu refleksji papieża

²⁴ L. Dunn. *Fino a che Punto i politici si interessano dei nostri bisogni?* W: L. Dunn. *Pensare la politica*. Rzym: Di Rezo Editore 2002 s. 25.

²⁵ L. Sturzo. *Nazionalismo e internazionalismo* [1946]. Seria I t. X. Soveria Mannelli: Rubbettino 2007 s. 301.

²⁶ Sturzo odróżnia abstrakcyjny pluralizm, zasadniczo anarchiczny, oraz konkretną formę pluralizmu, który krystalizuje się na drodze ewolucji w instytucjach typu dwuwładzy: „Plutarchię można by rozumieć jako kształtowanie różnych ośrodków współżycia społecznego, z własną autonomią i wzajemnym kontaktem czy to tolerancji czy to walki”. L. Sturzo. *La socjeta. Sua natura e leggi* [1935]. W: *Opera Omnia*. Seria I t. III. Bolonia: Zanichelli 1960 s. 235.

²⁷ FT 162.

znajdujemy jego zwrócenie uwagi na proces włączający, który implementuje się *in primis* przez pracę: wymiar, w którym człowiek, współpracując z dziełem stworzonym Boga, realizuje swoje najwyższe powołanie: być *imago Dei*.

BIBLIOGRAFIA

- Acemoglu D., Robinson J., *Perché le nazioni falliscono. Alle origini di prosperità, potenza e povertà*. Mediolan 2013.
- Anselmi M., *Populism. An Introduction*. Londyn. Nowy Jork 2018.
- Antiseri D., *L'attualità del pensiero francescano*. Soveria Mannelli: Rubettino 2008.
- Bazyli z Cezarei, *Il buon uso della ricchezza*. Piacenza: Berti 1993.
- Bazzichi O., *Alle origini del capitalismo. Medioevo e scienza economica*. Cantalupa: Effatà 2003.
- Bazzichi O., Felice F., *A skolasztica és közgazdaság fogalma a domonkos és ferences iskola szerint*. W: *Az OP800 konferencia, domonkosok a társadalomért*. Budapeszt: Árpádházi Szent Margitról nevezett Domonkos Nővérek and Kairosz Publisher 2017.
- Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009).
- Campati A., *Le sfide Della „democrazia illiberale”*. „Prospettiva Persona” 2018 nr 104 s. 71.
- Canovan M., *Trust the People! Populism and the Two Face of Democracy*. „Political Studies” 1999 nr 47 (1) s. 2-16.
- Chiantera-Stutte P., *Rappresentanza politica e populismo. Alcune riflessioni*. „Rivista di Studi Politici” 2014 nr 1 (1) s. 103-112.
- Costa V., *Élite e populismo. La democrazia nel mondo della vita*. Soveria Mannelli: Rubettino 2018.
- De Rosa G., *Luigi Sturzo*. Turyn: UTET 1977.
- Dunn L., *Fino a che Punto i politici si interessano dei nostri bisogni?* W: L. Dunn. *Pensare la politica*. Rzym: Di Rezo Editore 2002.
- Eisenstadt S.N., *Paradossi della democrazia. Verso democrazie illiberali?* Bolonia: Mulino 2002.
- Fanello Marcucci G., *Luigi Sturzo. Vita e battaglie per la libertà del fondatore del Partito popolare italiano*. Mediolan: Mondadori 2004.
- Felice F., *I limiti del popolo. Autorità politica e democrazia nel pensiero di Luigi Sturzo*. Soveria Mannelli: Rubettino 2020.
- Felice F., *L'economia sociale di mercato*. Soveria Mannelli: Rubettino 2008.
- Felice F., *Per una economia a misura di persona: tra crisi e nuovi paradigmi*. „Rivista di Scienze dell'Educazione” 2016 nr 1.
- Forte F., Felice F., Di Nuoscio E., *Moneta, sviluppo e democrazia. Saggi su economia sociale di mercato e teoria monetaria*. Soveria Mannelli: Rubettino 2020.
- Franciszek z Asyżu. *Reguła niezatwierdzona* (1221) rozdz. 23, 7.
- Franciszek, *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020).
- Guccione E., *Luigi Sturzo. Il prete scomodo fondatore del Partito Popolare Italiano (1919)*. Trapani: Di Girolamo 2018.

- L'economia sociale di mercato e i suoi nemici*. Red. F. Forte, F. Felice. Soveria Mannelli: Rubbettino 2012.
- Matteucci N., *Sul Sessantotto. Crisi del riformismo e „insorgenza populistica” degli anni Sessanta*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2008.
- Mény Y., Surel Y., *Populismo e democrazia*, il Mulino, Bologna 2001;
- Mudde C., Kaltwasser C.R., *Populism A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press 2017.
- Olivi P.I., *De emptionibus et venditionibus, de usuris, de restitutionibus*. Red. G. Todeschini. Rzym: Istituto Storico Italiano per il Medioevo 1980.
- Palano D., *Populismo*. Mediolan: Editrice Bibliografica 2017.
- Palladino G., *Governare bene sarà possibile. Come passare dal populismo al popolarismo*. Soveria Mannelli: Rubbettino 2016.
- Resico M., *Social Market Economy vs rentier capitalism. Reflexion for Latin America* [w przygotowaniu].
- Röpke W., *Al di là dell'offerta e della domanda. Verso un'economia umana*, red. D. Antiseri i F. Felice, Rubbettino, Soveria Mannelli, 2015.
- Sartori G., *Democrazia e definizioni* [1957]. Bologna: Mulino 1976.
- Serio M., *Populismo e culture politiche*. W: *Populismo tra storia, politica e diritto*. Red. R. Chiarelli. Soveria Mannelli: Rubbettino 2015.
- Sturzo L., *La socjeta. Sua natura e leggi* [1935]. W: *Opera Omnia*. Seria I t. III. Bologna: Zanichelli 1960.
- Sturzo L., *Nazionalismo e internazionalismo* [1946]. Seria I t. X. Soveria Mannelli: Rubbettino 2007.
- Sturzo L., *Politica e morale* [1938]. W: *Opera Omnia*. Seria I t. IV. Bologna: Zanichelli 1972.
- Suarez F., *Unus corpus mysticum, quo moraliter dici potest per se unum*. W: F. Suarez. *De legibus* [1612]. T. III rozdz. 2 nr 4. Red. L. Pereña, V. Abril. Madryt: Cosejo Superior de Investigaciones Cientificas 1971-1981.
- Werner-Müller J., *Che cos'è il populismo?* Mediolan: Università Bocconi Editore 2017.
- Zanatta L., *Il populismo*. Rzym: Carocci 2016.